

Misie na czarną godzinę

Data publikacji: 22.07.2011 15:15

□

Kiedy wokół pełno służb ratowniczych, rannych i roztrzaskanych samochodów – one mają ukoić dziecięce cierpienie i wyładować negatywne emocje. Policyjne misie, bo o nich mowa jeżdżą w radiowozach i są przygotowane na to aby w razie czego móc pomóc dziecku – ofierze wypadku drogowego.

Pluszowe misie policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie zyskali dzięki Stowarzyszeniu „Misie Ratują Dzieci”, które od 1999 roku zmierza do zmniejszenia liczby wypadków, zwłaszcza tych z udziałem dzieci oraz praktycznej pomocy psychologicznej dla ofiar tragicznych zdarzeń.

Misie – ratownicy goszczą już w policyjnych radiowozach, aby w razie potrzeby nieść pomoc maluchom. Będą wręczane w chwili ratowania zdrowia i życia. Ta przytulanka uosabia w świadomości dziecka domowe ciepło, czułą i serdeczną bliskość rodziców, czyli wszystko to, co traci ono w następstwie nieszczęśliwego wypadku. - ***Policyjanci, strażacy i lekarze - pierwsi na miejscu wypadku - cenią go głównie za to, że pomimo dramatycznych okoliczności, mogą na twarzach poszkodowanych dzieci zobaczyć uśmiech. Przydatność misia już wielokrotnie została potwierdzona. Ratownicy nazywają go apteczką pierwszej pomocy psychologicznej*** – mówi mł. asp. Rafał Domagała, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie.

KOD